

**Sygn. akt: I C 73/22**

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 stycznia 2024 r.

**Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny**

w składzie: Przewodniczący: sędzia Juliusz Ciejek

Protokolant: sekretarz sądowy Anna Kosowska

po rozpoznaniu w dniu 9 stycznia 2024 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **I. G. i K. G.**

przeciwko **(...) Bank (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

**o ustalenie i zapłatę, ewentualnie o zapłatę**

I. ustala nieważność umowy z dnia 18 czerwca 2010 r. nr (...)10- (...) o kredyt mieszkaniowy (...),

II. zasądza od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwotę 131.556 zł 70 gr (sto trzydzieści jeden tysięcy pięćset pięćdziesiąt sześć złotych siedemdziesiąt groszy) oraz kwotę 19.577, 66 CHF (dziewiętnaście tysięcy pięćset siedemdziesiąt siedem i 66/100 CHF), z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 26 stycznia 2024 r. do dnia zapłaty,

III. umarza postępowanie w zakresie żądania zapłaty kwoty 350.000 (trzysta pięćdziesiąt tysięcy) zł,

IV. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

V. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 1.000 (jeden tysiąc) zł tytułem zwrotu kosztów procesu, z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

**Sygn. akt: I C 73/22**

## UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 11 stycznia 2022 r. przeciwko (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. (dalej: Bank) powodowie I. i K. G. wniosli o:

1. ustalenie nieważności umowy z dnia 18 czerwca 2010 r. nr (...) (...) (...) o kredyt mieszkaniowy (...) i jej bezskuteczności,

2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 381.727,07 zł oraz 20.508,13 CHF, stanowiących sumy kwot wpłaconych przez powoda w PLN i (...) na rzecz pozwanego w związku z ww. umową wraz z odsetkami ustawowymi od dnia następnego po wezwaniu pozwanego przez powoda do zapłaty powyższych kwot do dnia zapłaty,

ewentualnie,

3. stwierdzenie bezskuteczności wskazanych w pozwie postanowień ww. umowy, stanowiących jej istotne elementy,

4. uznanie wszelkich kwot wpłaconych przez powoda na rzecz pozwanego w związku z ww. umową za świadczenie nienależne z uwagi na abuzywność i w związku z tym bezskuteczność istotnych postanowień umowy kredytu i w konsekwencji o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda łącznie 381.727,07 zł oraz 20.508,13 CHF stanowiących sumę kwot wpłaconych przez powoda na rzecz pozwanego w związku z ww. umową - wraz z odsetkami ustawowymi od dnia następnego po wezwaniu pozwanego przez powoda do zapłaty powyższych kwot do dnia zapłaty.

Nadto wniesli o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu wskazali, że do wypłaty kredytu oraz ustalania wysokości spłacanych rat pozwany stosuje ustalany przez siebie w sposób dowolny kurs waluty, co narusza interes powodów. Strona powodowa nie miała wpływu na treść przygotowanego przez Bank wzorca umowy. Z uwagi na brzmienie art. 384 § 1 k.c. umowa powinna zostać uznana za nieważną, ze względu na to, że wzorzec umowy nie wiąże konsumenta, zaś umowa jest niewykonalna. Nie wiadomo, według jakich zasad należy ustalać kurs waluty przyjęty do spłat kredytu. W ocenie powodów umowa zawiera klauzule niedozwolone w następujących postanowieniach umownych: § 1 ust. 2, § 8 ust. 1 i 6, § 11 ust. 1 i 5, § 13 ust. 1 i 2, § 15 ust. 7 (...) oraz § 3 ust. 3 pkt 3 i 4 porozumienia z dnia 30.09.2011 r. i 26.06.2012 r. Wskazali, że umowa kredytu nierównomiernie rozkłada między stronami ryzyko związane z jej wykonaniem.

(pozew k. 3-8)

W piśmie z dnia 11.02.2022 r. powodowie wskazali, że datą początkową roszczenia o zapłatę jest 04.01.2022 r. gdy do pozwanego zostało skierowane wezwanie do zapłaty, zaś jako datą końcową będzie data zaspokojenia tego roszczenia przez pozwanego.

(pismo powodów z dnia 11.02.2022 r. – k. 38)

Pozwany Bank (...) S.A. (dalej: Bank) wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów solidarnie na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictw, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w spełnieniu świadczenia za czas od uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzono do dnia zapłaty. Pozwany wniósł o zawieszenie postępowania do czasu rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy zagadnienia prawnego w sprawie (...).

Pozwany zakwestionował, aby powodowie zawierali umowę jako konsumenci i nie miała ona związku z działalnością gospodarczą lub zawodową. Ponadto, podniósł zarzut przedawnienia oraz braku interesu prawnego w żądaniu o ustalenie.

Uzasadniając swoje stanowisko, wskazał, że za całkowicie niezasadne należy uznać zarzuty w przedmiocie nieważności umowy kredytu oraz możliwości kwalifikowania kwestionowanych przez powodów postanowień umownych jako postanowień niedozwolonych w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Pozwany podkreślił, że kwota kredytu jest jednoznacznie określona w walucie (...). Korzystanie z Tabeli kursów banku przy spłacie kredytu miało charakter fakultatywny i zależało od woli stron. Możliwość wyboru waluty spłaty kredytu nie pozwala na uznanie kwestionowanych przez stronę powodową tzw. klauzul przeliczeniowych odsyłających do Tabeli kursów banku za postanowienia nieuczciwe. W ocenie pozwanego nie można zasadnie przyjąć istnienia przesłanki rażącego naruszenia interesów konsumenta. Ponadto, każdy klient uprawniony był do negocjowania kursu waluty (...). Powodowie byli poinformowani o ryzykach, jakie wiążą się z kredytem denominowanym w walucie obcej. Pozwany wskazał, że nawet gdyby na skutek uznania za niedozwolone postanowień umownych zakwestionowanych przez powodów, doszło do ich wyeliminowania z umowy kredytu, to istnieje możliwość jej dalszego wykonywania bezpośrednio w walucie (...).

(odpowiedź na pozew k. 55-75)

Pismem wniesionym w dniu 21.11.2023 r. powodowie rozszerzyli żądanie pozwu i wnieśli o zasądzenie na rzecz powoda kwoty 491.749,11 zł oraz 20.508,12 CHF z odsetkami ustawowymi jak w pozwie, zaś co do kwoty rozszerzającej pozew, od dnia następnego po wezwaniu pozwanego do uiszczenia kwoty 110.022,04 zł.

(pismo powodów z dnia 20.11.2023 r. – k. 257)

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, również w zakresie zmodyfikowanym pismem z dnia 20.11.2023 r. Podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie, w tym wszystkie twierdzenia i zarzuty. Oświadczył, że nie kwestionuje, iż w wykonaniu kwestionowanej umowy kredytu w okresie objętym żądaniem powodowie uiszcili na jego rzecz kwotę 481.556,70 zł i 19.577,66 CHF

(pismo pozwanego z dnia 11.12.2023 r. – k. 269)

Powodowie na rozprawie w dniu 09.01.2024 r. złożyli pisemne oświadczenie dotyczące żądania pozwu i wnosząc o:

- zasądzenie od pozwanego różnicy pomiędzy sumą wpłat powodów na rzecz pozwanego (wynoszącą 491.749,11 zł oraz 20.508,12 CHF), a kwotą wypłaconą przez pozwanego w związku z zawarciem umowy kredytu (350.000 zł).

Wskazali, że dochodzona różnica wynosi 141.749,11 zł i dochodzą jej wraz z odsetkami ustawowymi od dnia następnego po wezwaniu pozwanego do zapłaty, co nastąpiło 05.01.2022 r. do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie podtrzymali żądania i argumenty zawarte w pozwie i dalszych pismach procesowych.

(pismo powodów z dnia 09.01.2024 r. – k. 278)

Przewodniczący na rozprawie w dniu 09.01.2024 r. poinformował powodów, że złożone pismo nosi cechy cofnięcia pozwu i zapytał powodów czy cofnięcie to jest z rzeczeniem się roszczeniu czy bez, pouczając o skutkach

Powodowie oświadczyli, że zrzekają się roszczenia zapłaty kwoty 350.000 zł.

Powodowie zgodnie oświadczyli, że wnoszą o zasądzenie dochodzonych pozwem kwot na rzecz powodów, a nie wyłącznie powoda, jak to wskazano w pozwie i w piśmie z dnia 23.11.2023 r.

Powodowie oświadczyli, że uznają wyliczenie banku zawarte w piśmie z dnia 11.12.2023 r.

(protokół rozprawy z dnia 09.01.2024 r. – k. 281)

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 28 maja 2010 r. powodowie, jako konsumenci wystąpili do poprzednika prawnego pozwanego Banku (...) S.A. z siedzibą w G. – z wnioskiem o udzielenie kredytu na zakup lokalu na rynku wtórnym w kwocie 350.000 zł. Jako walutę kredytu powodowie wskazali franka szwajcarskiego ((...)).

Wniosek o kredyt w pkt VI zawierał oświadczenie dotyczące ponoszenia przez kredytobiorców ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz zmiany wysokości spreadu walutowego, w przypadku zaciągnięcia kredytu denominowanego w walucie obcej oraz przyjęciu i akceptacji tego ryzyka przez kredytobiorców.

Powodowie oświadczyli, że odrzucają ofertę Banku dotyczącą udzielenia kredytu w złotych.

Powodowie zamierzali nabyć mieszkanie w celu zaspokojenia własnych potrzeb mieszkaniowych i podniesienia komfortu życia.

(dowód: wniosek o kredyt k. 79-80, notatka kredytowa – k. 81-82, informacja powoda dot. dochodu – k. 83, zeznania powodów – k. 281v-282v, akt notarialny Repertorium A nr 6915/2010 – k. 166-174)

W dniu 18 czerwca 2010 r. strony podpisały umowę o kredyt mieszkaniowy (...) (kredyt hipoteczny przeznaczony na zakup lub zamianę nieruchomości na rynku wtórnym) nr (...) (...) (...), na mocy której Bank udzielił powodowi kredytu w kwocie stanowiącej równowartość 126.936,62 CHF, jednak nie więcej niż 350.000 zł, celem sfinansowania zakupu lokalu mieszkalnego zlokalizowanego położonego w O. przy ul. (...) (§ 1 ust. 1 oraz ust. 2 (...)). Kredyt został udzielony na okres od dnia zawarcia umowy do 20.05.2036 r. (§1 ust. 3 (...)). Umowa składała się z części szczegółowej ( (...)) oraz z części ogólnej ( (...)). Powodowie zawarli umowę działając jako konsumenci.

Zgodnie z § 4 ust. 1 i 3 (...) wypłata kredytu miała nastąpić jednorazowo w terminie 5 dni od spełnienia przez kredytobiorcę warunków uruchomienia kredytu opisanych w § 4 ust. 4 (...), według kursu kupna dla waluty (...), zgodnie z Tabelą kursów obowiązującą w Banku w dniu uruchomienia środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych (§ 1 ust. 2 (...)). Strony ustaliły, że kredyt mieszkaniowy jest udzielany w złotych (§ 1 ust. 1 (...)).

Ponadto w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej strony ustaliły, że:

- zmiana kursu waluty oraz zmiana wysokości spreadu walutowego wpływa na wypłacane w złotych przez Bank kwoty transz kredytu oraz na spłacane w złotych przez kredytobiorcę kwoty rat kapitałowo-odsetkowych,
- ryzyko związane ze zmianą kursu waluty oraz zmianą wysokości spreadu walutowego ponosi kredytobiorca z uwzględnieniem § 13 ust. 3 oraz § 20 ust. 6 (...) (§ 1 ust. 3 pkt 1 i 2 (...)).

Zgodnie z § 4 ust. 3 (...) w przypadku kredytów denominowanych do przeliczeń aktualnego salda kredytu na PLN stosuje się średni kurs Narodowego Banku Polskiego dla danej waluty, aktualny na ostatni dzień roboczy danego miesiąca.

W § 2 ust. 1 (...) wskazano, że oprocentowanie kredytu ustalane jest według zmiennej stopy procentowej, stanowiącej sumę odpowiedniej stopy bazowej oraz marży Banku. Stopa bazowa odpowiada obowiązującej w ostatnim dniu roboczym przed dniem uruchomienia środków stawce LIBOR 3M w przypadku kredytów denominowanych w USD lub (...) (§ 2 ust. 2 (...)). Ustalona w ten sposób stopa bazowa obowiązywała do przedostatniego dnia włącznie 3-miesięcznego okresu obrachunkowego rozumianego jako okres kolejnych 3-ech miesięcy. Pierwszy okres obrachunkowy liczony był od dnia uruchomienia kredytu (§ 2 ust. 3 (...)). W zakresie marży umowa przewidywała, że ulega ona obniżeniu o 1,25 p.p. po ustanowieniu docelowego zabezpieczenia spłaty kredytu tj. po przedłożeniu w Banku odpisu z księgi wieczystej z prawomocnym wpisem hipoteki na rzecz banku oraz obniżeniu obciążenia kredytem nieruchomości do poziomu nie przekraczającego 80% jej wartości (§ 1 ust. 6 pkt 1 i 2 (...), § 4 ust. 2 (...)).

Strony ustaliły, że oprocentowanie kredytu wynosi 3,15 % p.a. (w przypadku uruchamiania środków w dniu podpisania umowy), zaś marża Banku w dniu udzielenia kredytu wynosi 3,05 % w stosunku rocznym (§ 1 ust. 4 - 5 (...)). Rzeczywista roczna stopa procentowa ustalona została na 4,49 % p.a. (§ 1 ust. 7 (...)).

Spłata kredytu miała nastąpić w malejących ratach kapitałowo-odsetkowych (§ 5 ust. 2 (...)). Spłata kredytu następować miała zgodnie z harmonogramem spłat doręczanym kredytobiorcy w drodze potrącenia przez Bank środków zgromadzonych na rachunku złotowego (...) (§ 5 (...)) w złotych w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej, w ratach malejących, przy czym do przeliczeń wysokości rat kapitałowo-odsetkowych spłacanego kredytu stosuje się kurs sprzedaży danej waluty według Tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu spłaty, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych (§ 15 ust. 7 pkt 2 lit a (...)). W § 15 ust. 7 pkt 2 lit. b) i c) umowa przewidywała spłatę kredytu w walucie obcej w przypadku gdy kredytobiorca posiadał rachunek walutowy.

W § 19 ust. 1 (...) umowa przewidywała możliwość ubiegania się przez kredytobiorcę o zmianę waluty kredytu, po spełnieniu warunków określonych w „Ogólnych warunkach udzielania przez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego (...).

Wszystkie zmiany umowy mogły być dokonywane w formie aneksu pod rygorem nieważności umowy, z wyłączeniem zmiany oprocentowania kredytu, stawek opłat i prowizji, wysokości oprocentowania dla

zadłużenia przeterminowanego, danych osobowych kredytobiorcy oraz adresu nieruchomości stanowiącej przedmiot zabezpieczenia (§ 26 (...)).

(dowód: umowa k. 9-17 oraz k. 84-88, pełnomocnictwo do rachunku – k. 88, oświadczenie o poddaniu się egzekucji – k. 89, harmonogram spłaty kredytu – k. 31-33, umowa sprzedaży kredytowanej nieruchomości z dnia 14.06.2010 r. – k. 166-174)

W dniu 29.06.2010 r. nastąpiło uruchomienie kredytu i na rachunku powodów została zaewidencjonowana kwota 350.000 zł stanowiąca równowartość kwoty 1116.429,92 CHF po przeliczeniu po kursie 3, (...). Kwota 10.506,69 CHF została zaliczona na wcześniejszą spłatę kapitału z tytułu różnic kursowych.

(dowód: zaświadczenie z dnia 16.01.2021 r. – k. 18-24)

Po nabyciu nieruchomości okazało się, że wybrana przez powodów lokalizacja nie jest odpowiednia do życia rodzinnego. Z tego względu powodowie zdecydowali się nabyć nieruchomość w spokojniejszej lokalizacji. Kredytowany lokal powód wykorzystał na prowadzoną przez siebie od 1999 r. działalność gospodarczą. Lokal ten nie jest amortyzowany, a spłaty rat kredytu nie były wliczane do kosztów działalności gospodarczej powoda.

(dowód: zeznania powodów – k. 281v-282v)

W dniu 30.09.2011 r. oraz 26.06.2012 r. strony zawarły porozumienie do umowy kredytu na podstawie, którego powodowie mogli spłacać raty kredytu w walucie (...).

(dowód: porozumienie z dnia 30.09.2011 r. – k. 25 oraz k. 90v-91, porozumienie z dnia 26.06.2012 r. – k. 26 oraz k. 92v, wniosek o zmianę waluty spłaty kredytu – k. 90 oraz k. 92, pełnomocnictwo do rachunku – k. 93)

Umowa kredytu nie była negocjowana między powodami, a poprzednikiem prawnym pozwanego.

(dowód: zeznania powodów k. 281v-282v)

Powodowie w okresie od dnia 20.07.2010 r. do dnia 20.10.2023 r. dokonali spłaty w łącznej wysokości 481.555,70 zł oraz 19.577,66 CHF.

(dowód: zaświadczenie z dnia 16.01.2021 r. – k. 18-24, potwierdzenie przelewu z dnia 17.12.2021 r. – k. 27, zaświadczenie z dnia 19.01.2022 r. – k. 41-42, zaświadczenie z dnia 17.11.2023 r. – k. 258-261, okoliczność bezsporna)

Powodowie skierowali do pozwanego następujące wezwania do zapłaty:

- w dniu 05.01.2022 r. do zapłaty kwoty 381.727,07 zł oraz 20.508,12 CHF tytułem zwrotu wszystkich wpłat dokonanych w związku z umową kredytu z dnia 18.06.2020 r.,

- w dniu 19.11.2023 r. do zapłaty kwoty 110.022,04 zł tytułem wpłaconych od 20.01.2022 r. do 20.10.2023 r. rat kapitałowych i odsetkowych w związku z umową kredytu z dnia 18.06.2020 r.,

(dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 03.01.2021 r. wraz z zwrotnym potwierdzeniem odbioru – k. 39-40v, wezwanie do zapłaty z dnia 19.11.2023 r. wraz z potwierdzeniem nadania – k. 263-264)

Pozwany jest następcą prawnym (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G.. (bezsporne)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Żądanie powodów o ustalenie nieważności umowy z dnia 18 czerwca 2010 r. nr (...) (...) (...) o kredyt mieszkaniowy (...) Sąd uznał za zasadne. Powodowie wnosili o zasądzenie kwoty 491.749,11 zł, a następnie dokonali modyfikacji powództwa cofając pozew co do kwoty 350.000 zł. W związku z powyższym Sąd umorzył postępowanie o zapłatę w zakresie cofniętego żądania. Roszczenie powodów o zapłatę zostało uwzględnione co do kwoty 131.556,70 zł i 19.577,66

CHF. Sąd oddalił żądanie główne co do kwoty 10.192,41 zł i 930,46 CHF oraz w części żądanie odsetkowe. W ocenie Sądu, mimo, że sama konstrukcja umowy nie jest sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego, to jednak zawiera ona postanowienia niedozwolone, których eliminacja skutkuje obiektywnym brakiem możliwości jej wykonania przez obie strony zgodnie z jej istotą.

Stan faktyczny został ustalony w oparciu o dokumenty przedłożone do akt sprawy, których wiarygodności żadna ze stron nie kwestionowała oraz zeznania świadków i powodów nie stwierdzając podstaw do podważenia ich wiarygodności.

Przesłuchani w sprawie świadkowie M. M. (k. 211-219) oraz P. G. (k. 232-247) nie pamiętały okoliczności związanych z zawarciem umowy kredytu przez powodów, w związku z czym zeznali na okoliczność ogólnych procedur stosowanych wówczas w banku.

Powodowie ostatecznie domagali się ustalenia nieważności umowy z dnia 18 czerwca 2010 r. nr (...) (...) (...) o kredyt mieszkaniowy (...) oraz zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwoty 141.749 zł i 20.508,12 CHF. Jako żądanie ewentualne powodowie zgłosili żądanie ustalenia bezskuteczności wskazanych w pozwie postanowień umownych oraz zapłaty kwoty 381.727,07 zł oraz 20.508,13 CHF.

Zgodnie z art. 189 k.p.c. można domagać się stwierdzenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, jeżeli strona ma w tym interes prawny, rozumiany jako obiektywną potrzebę usunięcia wątpliwości lub niepewności co do istnienia lub charakteru stosunku łączącego ją z inną stroną. Przyjmuje się również, że interesu w wytoczeniu powództwa o ustalenie nie ma, jeżeli swój cel strona może osiągnąć formułując dalej idące żądanie, które będzie czynić zadość jej potrzebom, np. w formie żądania zwrotu świadczeń spełnionych na podstawie nieistniejącego lub nieważnego stosunku prawnego.

W ocenie Sądu powodowie mają interes prawny w wystąpieniu z żądaniem pozwu, a polega on na tym, że w istocie domagają się definitywnego usunięcia niepewności prawnej co do istnienia nawiązanego na podstawie umowy stosunku prawnego lub jego treści w przypadku wyeliminowania niektórych ich postanowień z uwagi na ich niedozwolony charakter. Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> k.c. skutkiem eliminacji takich postanowień nie zawsze musi być upadek całej umowy, gdyż co do zasady powinna ona obowiązywać dalej w zmienionej treści. W przypadku umowy długoterminowej, jakim jest objęta pozwem umowa kredytu, żądanie zwrotu kwot wypłaconych lub wpłaconych może wynikać z różnych przyczyn, zatem samo rozstrzygnięcie o uwzględnieniu lub oddaleniu żądania zapłaty na tle takiej umowy nie zawsze wyeliminuje wątpliwości co do jej istnienia lub treści. Taką możliwość daje natomiast rozstrzygnięcie o żądaniu ustalenia nieważności lub nieistnienia stosunku prawnego, jakim jest umowa kredytu wskutek jej upadku spowodowanego następczym powołaniem się przez kredytobiorcę – konsumenta – na niedozwolony charakter niektórych jej zapisów, względnie ustalenie, że te zapisy nie są dla niego wiążące (są bezskuteczne).

Zgodnie z treścią przepisów art. 58 § 1-3 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest też czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

Dla rozstrzygnięcia o żądaniach stron w pierwszej kolejności rozważyć należało, jaki jest charakter umowy podpisanej przez strony i czy wskazywane przez powodów postanowienia miały charakter niedozwolony.

Zasadnicze postanowienia umowy w ocenie Sądu spełniają przesłanki z art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia – dalej pr. bank.) i pozwalają na uznanie jej za umowę kredytu bankowego. Znane są bowiem strony umowy, kwota i waluta kredytu (126.936,62 CHF), cel, na jaki został udzielony (nabycie lokalu mieszkalnego), zasady i termin jego spłaty (ratalnie), wysokość oprocentowania i

zasady jego zmiany (suma stałej marży i zmiennej stopy bazowej) oraz inne niezbędne warunki wynikające z art. 69 ust. 2 powołanej ustawy.

Oceny postanowień ww. umowy nie zmienia okoliczność, że kwota udzielonego kredytu została określona i poddana oprocentowaniu w walucie szwajcarskiej, a miała być wypłacona i spłacana w walucie polskiej. W dacie zawarcia umowy art. 69 ust. 2 pkt 2 pr. bank. przewidywał możliwość zawierania umów kredytu ze wskazaniem waluty obcej, zaś wyjątek dopuszczający tego typu umowy z udziałem banków wynikał z obowiązujących wówczas przepisów ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. – Prawo dewizowe (pr. dewiz.). Zgodnie z art. 3 ust. 1 i 3 pr. dewiz. oraz art. 1 i 2 pkt 18 pr. dewiz. Dokonywanie obrotu dewizowego przez banki było dozwolone m.in. wówczas, gdy dotyczyło zawarcia umowy lub dokonania innej czynności prawnej powodującej lub mogącej powodować dokonywanie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami rozliczeń w walutach obcych albo przeniesienie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami własności wartości dewizowych, a także wykonywania takich umów lub czynności.

Nie ulega wątpliwości, że postanowienia umowy zawartej przez strony przewidywały rozliczenia kredytu w walucie szwajcarskiej, jak również wypłatę w PLN oraz spłatę w PLN po dokonaniu przeliczenia raty z (...). Tym samym umowa stron mogła powodować rozliczenia w walutach obcych i przenoszenie własności wartości dewizowych, a zatem mieściła się w ramach ustawowego zezwolenia.

Powodowie wnosili o udzielenie im kredytu w kwocie 350.000 zł, ale określonego w walucie szwajcarskiej. Jak już wskazano, w umowie wyraźnie określono, że wypłata kredytu nastąpi wyłącznie w złotych (§ 13 ust. 1 (...)). Spłata kredytu wyrażonego w (...) mogła natomiast następować wyłącznie w złotych (§ 5 ust. 3 (...)). Oznaczałoby to, że walutą zobowiązania kredytowego był frank szwajcarski (...), jednak walutą jego wykonania – zgodnie z treścią umowy – miała być waluta polska (PLN).

Istota umowy sprowadzała się zatem do zobowiązania Banku, że postawi do dyspozycji kredytobiorców pewną kwotę w PLN, która w dacie wypłaty stanowić miała równowartość kwoty wyrażonej dokładnie w (...), zaś powodowie zobowiązali się spłacać w PLN równowartość rat kredytu wyrażonych w (...) według wartości takiej raty na dzień spłaty.

Umowa stron zawiera zatem elementy przedmiotowo istotne, które mieszczą się w konstrukcji umowy kredytu bankowego i jako takie stanowią jej w pełni dopuszczalny oraz akceptowany przez ustawodawcę wariant. O akceptacji takiej świadczy nadto wyraźne wskazanie tego rodzaju kredytów (denominowanych) w treści art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b prawa bankowego, na podstawie nowelizacji tej ustawy, które to zmiany weszły w życie z dniem 26 sierpnia 2011 r. Umowa taka jest nadto dopuszczalna na podstawie art. 353<sup>1</sup> k.c., zgodnie z którym strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Istota umowy stron polegała bowiem na stworzeniu przez Bank możliwości wykorzystania przez powodów równowartości określonej kwoty pieniędzy z obowiązkiem zwrotu w określonym czasie takiej równowartości, przy czym miernikiem tych wartości pozostawać miał kurs waluty szwajcarskiej do waluty polskiej. Zauważyć trzeba, że ryzyko zmiany kursu waluty przyjętej jako miernik wartości świadczenia z zasady może wywoływać konsekwencje dla obu stron – w przypadku podwyższenia kursu podwyższając wartość kredytu w PLN, którą miał oddać do dyspozycji Bank, a nadto podwyższając jego wartość, którą miał spłacać kredytobiorca, a w przypadku obniżenia kursu - obniżając wysokość tych świadczeń. W konsekwencji trudno uznać, aby konstrukcja umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, a realizowanego w walucie polskiej, była w swej zasadzie sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego. Ryzyko takiego ukształtowania stosunku prawnego obciąża bowiem obie strony.

Przedstawione okoliczności pozwalają uznać, że powodowie mieli świadomość zarówno rodzaju zawartej z pozwanym umowy kredytu, jak też wiążących się z tym konsekwencji prawnych i finansowych. Przed zawarciem umowy podpisali oświadczenie, o akceptacji ryzyka kursowego – (k. 79v).

Niemniej, wskazany mechanizm obliczania wzajemnych zobowiązań w sposób określony w umowie stron wymaga oceny w aspekcie sposobu ustalania kursu waluty niezbędnego do tych operacji, gdyż powodowie podnieśli zarzut, że postanowienia umowy w tym zakresie mają charakter niedozwolony.

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszając jego interesy, nie są wiążące, jeżeli nie zostały uzgodnione indywidualnie. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, co w szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Zgodnie z utrwalonym już orzecznictwem „wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść”, przy czym uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona wymagałoby wykazania, że „konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego”, a „konkretny zapis był z nim negocjowany” (wyrok SA w Warszawie z 14 czerwca 2013 r. w sprawie VI ACa 1649/12 ; wyrok SA Warszawa z dnia 15 maja 2012 r. w sprawie VI ACa 1276/11, wyrok SA w Poznaniu z 6 kwietnia 2011 r. w sprawie I ACa 232/11).

W związku ze stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej ( (...)), zajęтым w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie (...) na tle wykładni dyrektywy (...), i podtrzymanym tam poglądem dotyczącym natury klauzul wymiany (czyli dotyczących kursów walutowych stosowanych do rozliczeń umów kredytowych), które wprowadzając do umów kredytowych ryzyko kursowe, określają faktycznie główny przedmiot umowy (pkt 44 powołanego wyroku), należy przyjąć, że postanowienia umowy stron w tym zakresie, jeżeli nie zostały sformułowane jednoznacznie, podlegają kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego (art. 385<sup>(1)</sup> § 1 zd. drugie k.c.). W przypadku uznania ich za niedozwolone, a tym samym za niewiążące kredytobiorcę, który zawiera umowę jako konsument, konieczne staje się również rozważenie skutków tego stanu rzeczy.

W niniejszej sprawie sporne było między stronami, że powodowie zawarli umowę jako konsumenci w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c. Powód zeznał „kredyt wzięliśmy, żeby kupić sobie większe mieszkanie, aby poprawić komfort. Mieszkanie znajdowało się w centrum miasta, blisko naszych miejsc pracy, a więc lokalizacja była bardzo dobra. Ja prowadziłem wówczas działalność gospodarczą. Żona pracowała w izbie skarbowej w O.. Celem nabycia było zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych. Między czasie okazało się, że mieszkanie nie jest tak spokojne jak zachwalali to zbywcy i w tej sytuacji postanowiliśmy przeznaczyć je dla 15-letniej córki, która się miała tam wprowadzić gdy dorośnie a dzielnica się uspokoi, do tego czasu ja postanowiłem prowadzić tam działalność gospodarczą - działalności edukacją w postaci szkoły dla dzieci w wieku od 7 do 14 lat - szkoła podstawowa i gimnazjum. To jednoosobowa działalność gospodarcza. To mieszkanie (...) m. Działalność prowadzimy tam w pokojach, jest ustawione kilka stołów. Szkoła nazywa się Akademia (...). Lokal nie jest amortyzowany na działalność gospodarczą, a spłaty kredytu nie były wliczane do kosztów tej działalności. Kredyt był spłacany z rachunku mojej żony. Szkoła działa w ten sposób tam do dzisiaj. Szkoła jest prowadzona od 1999 r.” (k. 281v-282), zaś powódka zeznała „Sąsiedztwo i obecność osób nadużywających narkotyków i alkoholi przeraziła nas. Po kilku miesiącach kupiliśmy mieszkanie przy ul. (...) i tam zostaliśmy. Celem zakupu mieszkania na Ratuszowej miała być przyszłość naszej córki, miało być dla niej, a my mieliśmy tam mieszkać. Córka miała wówczas 15 lat. Obecnie ma 28 lat. Nie zamieszkała ostatecznie w tym mieszkaniu.” (k. 282v). W ocenie Sądu zeznania powodów w świetle przedstawionych przez nich okoliczności są wiarygodne. Powodowie wykazali, że w dacie zawarcia umowy, umowa kredytu nie miała związku z działalnością gospodarczą powoda. Dopiero po zakupie nieruchomości powodowie uświadomili sobie, że wybrana przez nich lokalizacja nie jest korzystna dla życia rodzinnego. Wobec tego, zgodnie z doświadczeniem życiowym jest to, że powodowie zdecydowali się przeznaczyć nieruchomość na działalność gospodarczą powoda. Jednocześnie wskazać należy, że na korzyść powodów przemawia fakt, że kredytowana nieruchomość nie była amortyzowana w działalności gospodarczej, a spłat rat wliczane w koszty tej działalności. Pozwany nie wykazał okoliczności przeciwnej. W niniejszej sprawie, nie można uznać że powodowie w



roku 2010 r. zawierali umowę o kredyt hipoteczny w innym celu niż zaspokojenie własnych potrzeb mieszkaniowych. W tym stanie rzeczy, w ocenie Sądu orzekającego w niniejszej sprawie powodowie zawarli umowę działając jako konsumenci w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c.

W konsekwencji należy dokonać oceny postanowień dotyczących kursów używanych do przeliczenia zobowiązań stron w ramach umowy. Ich istota sprowadza się do wskazania, że wysokość zobowiązań wynikających z umowy będzie wielokrotnie przeliczana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty. Bezsprzecznie mechanizm (konkretny sposób) ustalania kursu nie został opisany w żaden sposób, gdyż umowa w tym względzie odsyła tylko do „Tabeli kursów” obowiązującej w Banku w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. Oznacza to, że zgodnie z umową Bank miał całkowitą swobodę w zakresie ustalania kursu waluty. Ponadto nie ulega wątpliwości, że zarówno wniosek kredytowy, jak i umowa stron stanowiły wzorce stosowane w Banku. Układ wniosku i umowy wskazuje, że kredytobiorcy mogli określić potrzebną im kwotę w PLN, wybrać inną walutę kredytu, określić przeznaczenie kredytu, uzgodnić okres kredytowania, sposób zabezpieczenia. Nie ma jednak podstaw do przyjęcia, że pozostałe postanowienia i oświadczenia były możliwe do wynegocjowania. Do tego byłoby bowiem konieczne wykazanie, że kredytobiorcy mieli realny wpływ na kształt każdego z tych postanowień, czyli przedstawiono im możliwość jego zmiany, z której zrezygnowali. Taka okoliczność nie wynika natomiast z zeznań świadków ani powodów co oznacza, że postanowienia w zakresie kursów wymiany stosowanych w Tabeli nie były uzgodnione indywidualnie w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 i 3 k.c. Przesłuchani w niniejszej sprawie świadkowie nie mieli wiedzy na temat tego, jak przebiegał proces udzielania kredytu powodowi, a więc czy została przedstawiona im możliwość negocjacji poszczególnych postanowień umownych. Powód zeznał że „Bank przedstawił nam propozycję w oparciu o przygotowaną umowę nie było możliwości jej negocjacji.” (zeznania powoda – k. 281v-282).

Brak jest dowodu, aby kredytobiorcy zostali poinformowani, w jaki sposób te kursy i ta tabela jest kształtowana i świadomi tego wyrazili zgodę na ich stosowanie.

W ocenie Sądu nie doszło zatem do indywidualnego uzgodnienia wszystkich postanowień umowy.

W konsekwencji, w ocenie Sądu nie ma podstaw do przyjęcia, że postanowienia umowy w zakresie mechanizmu ustalania kursu waluty, wyznaczającego wysokość zobowiązania powodów względem pozwanego, a tym samym i wysokość świadczenia głównego banku, zostały w przypadku umowy stron uzgodnione indywidualnie. Jako że powodowie wskazywali, że te postanowienia są niedozwolone, należało rozważyć, czy – skoro dotyczą głównego przedmiotu umowy – są wystarczająco jednoznaczne i czy wynikające z nich prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane sprzecznie z dobrymi obyczajami lub w sposób rażąco naruszający interesy powodów jako konsumentów. Odwołują się one do tabeli, co do której wskazano jedynie, że chodzi o tabelę obowiązującą w banku, bez wskazania, w jaki konkretnie sposób jest ona ustalana i jak ustalane są umieszczone tam kursy walut. To zaś nie pozwala na jednoznaczne określenie zakresu tych postanowień i konsekwencji płynących dla kredytobiorcy. Nie można uznać, aby tak sformułowane postanowienia były wystarczająco jednoznaczne. Kwestionowane postanowienia umowy wskazywały na dwa rodzaje kursów – kurs kupna do ustalenia wysokości kredytu, którą należy wypłacić w PLN oraz kurs sprzedaży do ustalenia wysokości kolejnych rat spłaty w PLN. Zważywszy, że sposób ustalania tych kursów nie został określony w umowie, oznacza to, że mógł on być wyznaczane jednostronnie przez Bank, czego nie zmienia okoliczność, że w pewnym zakresie mógł też doznawać ograniczeń ze strony regulatora rynku, czy z uwagi na sytuację gospodarczą, gdyż kredytobiorca nie miał na to żadnego wpływu. Na tle tak ukształtowanych postanowień dotyczących kursu waluty, która ma być miernikiem waloryzacji (przeliczania) zobowiązań wynikających z umów kredytu bankowego utrwalony jest już pogląd, że mają one charakter niedozwolony, gdyż są „nietransparentne, pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron” (uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 382/18). Wysokość kredytu wyrażonego w walucie obcej do wypłaty w walucie polskiej, a następnie wysokość, w jakiej spłaty w walucie polskiej, będą zaliczane na spłatę kredytu wyrażonego w walucie obcej, zależą bowiem wyłącznie od jednej ze stron umowy. Powyższe oznacza, że po zawarciu umowy kredytobiorcy mieli ograniczoną możliwość przewidzenia wysokości kwoty, jaka zostanie im wypłacona (Bank miał na to kilka dni roboczych, w trakcie którym mógł zmienić swój kurs), a

następnie wysokości zadłużenia w PLN, skoro kursy wymiany w toku dalszego wykonywania umowy określić miał Bank. Pozwany mógł zatem w sposób dowolny kształtować wysokość swojego zobowiązania do wypłaty kwoty kredytu, jak również wysokość zobowiązania kredytowego w toku spłaty kredytu. Tym samym uzyskał też narzędzie do potencjalnego zminimalizowania niekorzystnych dla siebie skutków zmiany kursów na rynku międzybankowym lub zmian w zakresie oprocentowania (obniżka stopy bazowej), gdyż teoretycznie mógł je rekompensować zmianami kursu przyjętego do rozliczenia kredytu.

W ocenie Sądu przyznanie sobie przez pozwanego we wskazanych postanowieniach jednostronnej kompetencji do swobodnego ustalania kursów przyjmowanych do wykonania umowy prowadzi do wniosku, że była ona sprzeczna z dobrymi obyczajami i naruszała rażąco interesy kredytobiorców w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., oceniane na datę zawarcia umowy (art. 385<sup>2</sup> k.p.c. – uchwała SN z 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17). Takie rozwiązania dawały Bankowi, czyli tylko jednej ze stron stosunku prawnego, możliwość przerzucenia na kredytobiorców całego ryzyka wynikającego ze zmiany kursów waluty i pozostawiały mu całkowitą swobodę w zakresie ustalania wysokości ich zadłużenia przez dowolną i pozbawioną jakichkolwiek czytelnych i obiektywnych kryteriów możliwość ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia spłaty kredytu. Nie zmienia tego również okoliczność, że Bank miał w swoje ofercie możliwość zawarcia umowy ramowej w zakresie współpracy na rynku finansowym, w której jedną z opcji były negocjowane transakcje wymiany walut wymienialnych.

Po pierwsze, postanowienia takiej umowy nie były elementem umowy kredytu, lecz kreowały odrębny stosunek zobowiązaniowy.

Po drugie, realizacja takiej wymiany walut nie mogła nastąpić na etapie zawierania umowy kredytu, lecz dopiero na etapie jej wykonania, a – jak wskazano wyżej – oceny abuzywności postanowień umownych dokonuje się na datę zawarcia umowy.

Po trzecie, okoliczność, że kredytobiorca mógł negocjować kurs, według którego ma nastąpić wypłata kredytu, którego kwotę określono w (...), lecz realizowano wyłącznie w PLN, nie zmienia tego, że nie mógł otrzymać kwoty w (...), ale nadal wyłącznie w PLN. Możliwość negocjowania kursu dotyczyła zatem wyłącznie etapu wykonania umowy, przy czym dostrzec trzeba, że realizacja tej możliwości również zależała wyłącznie od Banku, który decydował o tym, czy zaakceptuje ewentualne propozycje kredytobiorcy co do kursu waluty.

Podsumowując, nawet zawarcie umowy ramowej przy okazji zawierania umowy kredytu nie zmieniało tego, że wypłata kredytu, którego kwotę określono w (...), mogła nastąpić wyłącznie w PLN, według kursu, którego wysokość zależała wyłącznie od woli Banku, który mógł zaakceptować propozycje kredytobiorcy, a w przypadku braku takiej akceptacji i tak stosowałby własną tabelę.

Oceny powyższej nie zmienia również okoliczność, że spłata kredytu mogła nastąpić zarówno w walucie kredytu, jak i w innej walucie. Możliwość taka nie eliminowała bowiem zaburzenia równowagi stron, do której dochodziło na etapie uruchomienia kredytu po kursie zależnym wyłącznie od Banku.

Dodatkowo wskazać należy, że swobodę ustalania kursu przez Bank eliminować by mogła jedynie możliwość wypłaty kredytu w walucie kredytu oraz spłaty w tej walucie, gdyż do wszystkich pozostałych walut Bank miał prawo stosować własny kurs. Oznacza to również, że możliwość spłaty w walucie kredytu nie przywracała wystarczająco nierównowagi między stronami wynikającej z tego, że na etapie wypłaty kredytu, którego wysokość określono w (...), ale wypłata miała nastąpić wyłącznie w PLN, wysokość wypłacanego kredytu w PLN ostatecznie zależała zawsze od decyzji Banku (czy to w ramach tabeli, czy to w ramach negocjacji na podstawie umowy ramowej).

W świetle powyższych okoliczności przyjąć należy, że postanowienia uprawniające Bank do jednostronnego i nieskrępowanego ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia umowy stron należy uznać za niedozwolone w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. Nie ma znaczenia, czy z możliwości dowolnego kształtowania kursu Bank korzystał. Dla uznania postanowienia umownego za niedozwolone wystarczy bowiem taka jego konstrukcja, która prowadzi do

obiektywnej możliwości rażącego naruszenia interesów konsumenta, przy czym zgodnie z art. 385<sup>2</sup> k.c. ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega badaniu na datę jej zawarcia z uwzględnieniem towarzyszących temu okoliczności i innych umów pozostających w związku z umową objętą badaniem (uchwała SN z 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17).

Skoro zatem dla oceny abuzywności zapisów umów istotny jest stan z daty ich zawarcia, to bez znaczenia dla tej oceny pozostaje, w jaki sposób pozwany wykonywał lub wykonuje umowę, w szczególności to, w jaki sposób ustalał, czy też ustala swoje kursy, czy odpowiadały one kursom rynkowym, w jaki sposób pozyskiwał środki na prowadzenie akcji kredytowej i w jaki sposób księgował, czy też rozliczał te środki oraz środki pobrane od kredytobiorców.

Podsumowując, w ocenie Sądu wskazane wyżej postanowienia umowy dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalane przez jedną ze stron umowy (Bank) nie zostały uzgodnione indywidualnie i kształtowały zobowiązania kredytobiorców w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, a zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c., a w związku z tym nie wiążą powodów. Wylimitowanie wskazanych zapisów przy zachowaniu postanowień dotyczących określenia kwoty kredytu w (...) oznaczałoby, że kwota kredytu powinna zostać przeliczona na PLN, a kredytobiorcy w terminach płatności kolejnych rat powinni spłacać raty w PLN, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia. Nie ma przy tym możliwości zastosowania w miejsce wylimitowanych postanowień żadnego innego kursu waluty.

Zgodnie z wiążącą wszystkie sądy Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy (...) dokonaną przez (...) w powołanym już wyżej wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie (...):

- a) w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385<sup>1</sup> i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wylimitowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następczo je zaakceptuje,
- b) w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałoby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku (...)),
- c) nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałoby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku (...)),
- d) w przypadku ustalenia, że wylimitowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku (...)),
- e) nawet jeżeli skutkiem wylimitowania niedozwolonych postanowień miałyby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia mają obowiązywać, czy też nie, zależy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (por. w szczególności pkt 66-68 wyroku (...)).

Wskazać przy tym trzeba, że ani prawo unijne, ani prawo polskie nie wymaga, aby w związku z zastrzeżeniem klauzuli abuzywnej konsument bezwzględnie uzyskał możliwość powołania się na nieważność całej umowy (wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 15 marca 2012 r. w sprawie (...), J. P. i V. P. przeciwko SOS financ spol. sr.o., (...)-144, pkt 33). Brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych

pozwaląby na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski lub innych kursów wskazywanych przez strony w umowie. Nie ma zwłaszcza możliwości sięgnięcia po przepis art. 358 § 2 k.c., który posługuje się kursem średnim NBP w przypadku możliwości spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej pomimo, że umowę zawarto po 24 stycznia 2009 r., to jest po zmianie tego przepisu. Przede wszystkim świadczenie obu stron było wyrażone w walucie polskiej (wyplata kredytu i jego spłata następowały bowiem w PLN, a (...) był tylko walutą denominacyjną). Zastosowanie tego przepisu nie spowodowałoby możliwości ustalenia kursu, według którego należałoby przeliczać zobowiązania stron sprzed tej daty, czyli przede wszystkim ustalić wysokości zadłużenia w (...) po wypłacie kredytu. Ponadto, przepis ten nie może być stosowany dowolnie w każdej sytuacji, lecz w konkretnej sytuacji prawnej i faktycznej opisanej w § 1 tego przepisu. Podkreślić należy, że art. 358 § 2 k.c. określa jedynie kurs przeliczenia w sytuacji opisanej w art. 358 § 1 k.c., który to stanowi, że prawo wyboru waluty, w której spełnione ma być zobowiązanie, przysługuje wyłącznie dłużnikowi. Określone zaś w tym przepisie prawo wyboru wierzyciela dotyczy jedynie kursu, według którego jest określana wartość waluty obcej, jeżeli dłużnik dokona wyboru waluty polskiej. Powyższy przepis nie znajdzie zastosowania w sytuacji wypłaty kwoty kredytu oraz jego sposobu spłaty, kiedy to dłużnik może dokonać wyboru waluty polskiej w spełnieniu świadczenia, które miało być pierwotnie spełnione w (...). W niniejszej sprawie przeliczenie dotyczy jedynie wyboru waluty spełnienia świadczenia, nie zaś przeliczenia pomocnego przy waloryzacji, czy indeksacji.

W ocenie Sądu eliminacja postanowień określających kurs wymiany i brak możliwości uzupełnienia umowy w tym zakresie skutkuje obiektywnym brakiem możliwości jej wykonania przez obie strony zgodnie z jej istotą, tj. jako umowy kredytu bankowego.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 pr. bank. umowa kredytu polega bowiem na tym, że Bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Po wyeliminowaniu z umowy stron postanowień dotyczących kursów wymiany, wiadomo jedynie, że Bank zobowiązuje się postawić do dyspozycji kredytobiorcom równowartość określonej kwoty franków szwajcarskich w złotych polskich, lecz nie wiadomo, jak ma być ustalona ta równowartość (według jakiego miernika). Podobnie nie wiadomo, jaką kwotę powinni zwrócić kredytobiorcy, która miałaby być równowartością rat określonych w (...). Nie eliminuje tego możliwość przewalutowania kredytu, bowiem nadal nie będzie wiadomo na podstawie jakiego kursu powinna zostać dokonana zmiana waluty kredytu - zarówno kwoty udzielonego kredytu oraz spłaty. W konsekwencji nie da się ustalić kwoty kredytu w walucie wykonania zobowiązania, a brak jednoznacznego określenia kwoty kredytu udostępnianego i podlegającego zwrotowi (czy to w postaci ściśle określonej kwoty, czy to przez ściśle i jednoznaczne określenie parametrów do jej ustalenia – np. kursu wymiany) oznacza brak jednego z przedmiotowo istotnych elementów umowy kredytu wskazanych w art. 69 pr. bank. Brak jednego z takich elementów oznacza, że umowa jest niezgodna z art. 69 pr. bank. i tym samym sprzeczna z prawem i z tego względu nieważna (art. 58 k.c.). Nieważność umowy oznacza, że nie istnieje stosunek zobowiązaniowy między stronami, jaki miałby powstać w wyniku jej zawarcia.

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy pozostawały również późniejsze zmiany tej umowy, wprowadzone na podstawie porozumień. Miałyby one znaczenie, gdyby aneks został zawarty w celu jednoznacznego wyeliminowania postanowień niedozwolonych, o których abuzywności kredytobiorca został poinformowany lub miał tego świadomość, a nadto godził się na ich zastosowanie do przeszłych rozliczeń, w ramach zmiany umowy decydując się na ich wyeliminowanie wyłącznie na przyszłość. Tymczasem zmiana umowy za pomocą porozumień i spłata zadłużenia w walucie (...) nie ma znaczenia. Saldo zadłużenia nie uległo zmianie i wynikało z pierwotnie wyliczonej kwoty udzielonego kredytu na podstawie abuzywnych postanowień. Zawarcie aneksu nie spowodowało, że została „naprawiona” pierwotna wadliwość umowy. Dodatkowo, należy podkreślić, że ustalenie czy określone postanowienie umowy było niedozwolone dokonuje się na chwilę zawarcia umowy, a nie porozumień zmieniających tą umowę.

Sąd pominął wniosek strony pozwanej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu ekonomii ze specjalnością w zakresie bankowości. Ocena umowy pod względem zgodności jej z przepisami prawa oraz abuzywności

poszczególnych postanowień, a w konsekwencji możliwości dalszego jej wykonywania nie wymaga wiedzy specjalnej, a więc uprawniony do badania tych okoliczności jest Sąd. Tym samym wnioskowany przez pozwanego dowód byłby nieistotny do rozstrzygnięcia sprawy.

Z podanych przyczyn, na podstawie art. 189 Kodeksu postępowania cywilnego (k.p.c.) w związku z art. 58 § 1 k.c. i art. 69 pr. bank., powództwo o ustalenie nieważności umowy z dnia 18 czerwca 2010 r. nr (...) (...) (...) o kredyt mieszkaniowy (...) należało uwzględnić, o czym Sąd orzekł jak **w punkcie I sentencji** wyroku.

Ze względu na ustalenie nieważności umowy z dnia 18 czerwca 2010 r. nr (...) (...) (...) o kredyt mieszkaniowy (...), Sąd w oparciu o art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 131.556,70 zł i 19.577,66 CHF o czym orzekł jak **w punkcie II sentencji** wyroku.

Powodowie wskazywali, że w okresie od 18.06.2010 r. do dnia 17.11.2023 r. uiszcili na rzecz pozwanego łącznie kwoty 491.749,11 zł oraz 20.508,12 CHF. Pozwany zaś wskazał, że powodowie w okresie od 20.07.2010 r. do 20.10.2023 r. uiszcili na jego rzecz kwotę 481.556,70 zł oraz 19.577,66 CHF. Ostatecznie, na rozprawie w dniu 09.01.2024 r. powodowie uznali wyliczenia pozwanego dotyczące sumy dokonanych przez nich wpłat (k. 282). Ponadto, dokonane przez powodów wpłaty wynikały z załączonych do akt sprawy zaświadczeń wystawionych bezpośrednio przez bank. Powodowie na rozprawie w dniu 09.01.2024 r. cofnęli powództwo co do kwoty 350.000 zł jako kwoty stanowiącej równowartość wypłaconego kapitału. Wobec powyższego po odjęciu 350.000 zł od ustalonej przez strony kwoty 481.556,70 zł dotyczącej spłat w złotych powodom przysługuje żądanie zwrotu kwoty 131.556,70 zł i taką kwotę Sąd zasądził. Zasadne było również żądanie zwrotu spłat dokonanych bezpośrednio w walucie (...) w kwocie 19.577,66 CHF. Natomiast żądanie zapłaty ponad kwotę bezsporną tj. co do kwoty 10.192,41 zł oraz 930,46 CHF zostało oddalone jako nieudowodnione, o czym Sąd orzekł jak **w punkcie IV sentencji** wyroku.

Zgodnie z poglądem przyjętym przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7.05.2021 r. w sprawie (...), w przypadku następczej nieważności umowy kredytowej po obu jej stronach powstają odrębne roszczenia o zwrot świadczeń nienależnie spełnionych. Ostatecznie zatem świadczenia te podlegają zwrotowi niezależnie od siebie, bez konieczności badania z urzędu, czy ich wzajemna wysokość prowadzi do powstania stanu wzbogacenia, który byłby miarą zwrotu różnicy między tymi świadczeniami. Sąd Najwyższy nadał wskazanej uchwale moc zasady prawnej, co oznacza, że będzie ona stosowana przez ten sąd również w innych sprawach.

Bezzasadne jest powoływanie się na przez Bank na brak obowiązku zwrotu świadczenia z uwagi na przepisy art. 411 k.c., gdyż w pkt. 1 tej regulacji wyraźnie wskazano, że nie dotyczy on sytuacji, w której zwrot ma dotyczyć świadczenia spełnionego m.in. w wykonaniu nieważnej czynności prawnej – jak w sprawie niniejszej.

Strona powodowa spłacając kredyt nie spełniała również świadczeń z tytułu umowy przed nadejściem terminu ich wymagalności (art. 411 pkt 4 k.c.), skoro z uwagi na nieważność umowy nie była zobowiązana do takich spłat, a co najwyżej do zwrotu świadczenia nienależnego, jakim stała się wypłacona jej kwota kredytu.

Podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia o zapłatę nie zasługuje na podzielenie.

Roszczenia powodów nie wynikają z umowy rachunku bankowego, lecz wywodzone są z twierdzenia o nieważności umowy kredytu i dotyczą zwrotu świadczeń nienależnych, które uiszczali ratałnie. Do ich przedawnienia nie ma zatem zastosowania przepis art. 731 k.c., który dotyczy roszczeń z umowy rachunku bankowego.

Ponieważ pobranie środków z rachunku bankowego powodów przez Bank następowało w wyniku nieważnej czynności prawnej nie można tego określić jako świadczenia okresowego. Zastosowanie zatem znajdzie co do zasady w niniejszej sprawie dziesięcioletni termin przedawnienia, albowiem roszczenie powodów powstało przed zmianą przepisów wprowadzonych ustawą z 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 poz. 1104). Zgodnie bowiem z art. 5 ust. 3 ww. ustawy do przysługujących konsumentowi roszczeń powstałych przed dniem wejścia jej w życie i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, których terminy przedawnienia są określone w art. 118 i art. 125 § 1 kodeksu cywilnego, stosuje się jego przepisy w brzmieniu dotychczasowym. Skoro zatem

powodowie dochodzą roszczenia z tytułu pobranych im środków w okresie pomiędzy 18.06.2010 r. do dnia 17.11.2023 r. to w dacie wejścia w życie zmienianych przepisów – 9 lipca 2018 r. – dziesięcioletni termin przedawnienia nie upłynął, a zatem ma on zastosowanie w dalszym ciągu w zakresie roszczeń powodów z tytułu zapłaty.

Sąd ostatecznie uznał, że powołanie się na zarzut przedawnienia ze strony pozwanego jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i nie może korzystać z ochrony prawnej.

Należy odwołać się też do wyroków (...) z dnia 22.04.2021 r. w sprawie (...) i z dnia 10.06.2021 r. w sprawie (...) oraz w połączonych sprawach od (...) uznając w tej mierze zarzut za bezskuteczny. Zgodnie z wyrokami (...), przepisy dyrektywy (...) w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich sprzeciwiają się przedawnieniu roszczeń konsumenckich, mających na celu stwierdzenie, że dane postanowienia umowne mają charakter nieuczciwy, jednak nie sprzeciwiają się przedawnieniu roszczeń restytucyjnych będących następstwem takiego stwierdzenia. Co więcej, bieg terminu przedawnienia takich roszczeń nie może się skończyć przed datą powzięcia przez konsumenta wiedzy o niedozwolonym charakterze takiego postanowienia, względnie przed dniem, w którym przy zachowaniu przeciętnej staranności wiedzę taką mógł obiektywnie rzecz biorąc poznać. „Należy zauważyć, że termin przedawnienia może być zgodny z zasadą skuteczności tylko wtedy, gdy konsument miał możliwość poznania swoich praw przed rozpoczęciem biegu lub upływem tego terminu.”(teza 46 do wyroku (...) (...)). Nie oznacza to jednak, że zdarzenie to nie może nastąpić później to jest pomiędzy dowiedzeniem się o wadach umowy np. od adwokata, a momentem złożenia pozwu w sądzie.

Wskazano tam również, że zasadę skuteczności ochrony praw konsumentów „...należy interpretować w ten sposób, że stoi ona na przeszkodzie krajowemu uregulowaniu przewidującemu, że wytoczone przez konsumenta powództwo o zwrot kwot nienależnie wypłaconych na podstawie nieuczciwych warunków umownych w rozumieniu dyrektywy (...) lub warunków sprzecznych z wymogami dyrektywy (...) podlega trzyletniemu terminowi przedawnienia rozpoczynającemu bieg w dniu, w którym nastąpiło bezpodstawne wzbogacenie.” (teza 66 do wyroku (...) z dnia 22.04.2021 r. w sprawie (...)). Podnoszono jednak, że z uwagi na tak krótki okres przedawnienia w prawie krajowym – 3 lata, nie można tego uznać za czas możliwy na podjęcie stosownej reakcji przez konsumenta. Podobnie wcześniej omawiany wyrok (...) dotyczy 5 letniego okresu przedawnienia liczonego w prawie francuskim od dnia zawarcia umowy. W prawie polskim okres przedawnienia tego typu roszczeń wynosił 10 lat tak więc jest w ocenie Sądu dostatecznym na pozyskanie stosownej wiedzy i podjęcie kroków procesowych przez konsumenta.

Podobne stanowisko do wyroku (...), w dniu 7 maja 2021 r. zajął polski Sąd Najwyższy. Sąd uznał, iż rozpoczęcie biegu terminu przedawnienia rozpoczyna się w momencie zakwestionowania umowy frankowej - złożenia reklamacji, wystosowanie wezwania do zapłaty, złożenia pozwu w Sądzie.

Powodowie żądali zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od żądanych kwot od dnia 04.01.2022 r. do dnia zapłaty i to żądanie zostało uwzględnione jedynie w części – co do zasądzenia odsetek za opóźnienie jednakże od innej daty początkowej. Żądanie powodów zostało uznane przez Sąd za zasadne od dnia 26.01.2024 r. tj. od dnia wyroku. Z uwagi na skomplikowany charakter sprawy, konieczność pouczenia powodów przez Sąd o skutkach uznania umowy za nieważną, mnogość zarzutów oraz rozbieżność orzecznictwa pozwany dopiero po przeprowadzeniu całego postępowania dowodowego miał dostateczną wiedzę, która pozwalała mu na ocenę zasadności roszczeń powodów.

Należy tu podkreślić, iż rozwiązanie to nie statuuje powodów jako konsumentów w sytuacji gorszej niż innych uczestników obrotu. Jest ono właśnie konsekwencją wynikającą z uprzywilejowania ich pozycji, w wyniku której jednostronnym oświadczeniem mogą spowodować rozerwanie węzła prawnego albo też utrzymanie zobowiązania.

W związku z tym, Sąd na podstawie art. 481 § 1 k.c. zasądził odsetki za opóźnienie od kwot 131.556,70 zł i 19.577,66 CHF zł od dnia 26.01.2024 r. do dnia zapłaty, o czym orzekł w **punkcie II sentencji wyroku**, zaś w pozostałym zakresie żądanie o zasądzenie odsetek oddalił, o czym orzekł w **punkcie IV sentencji wyroku**.

Na rozprawie w dniu 09.01.2024 r. powodowie ograniczyli żądanie cofając żądanie pozwu co do kwoty 350.000 zł wraz z zrzeczeniem się roszczenia (protokół rozprawy – k. 281, pismo powodów k. 278). W ocenie Sądu czynności

powodów nie jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, z prawem ani nie zmierza do obejścia prawa, a więc dopuszczalna. Wobec skutecznego cofnięcia pozwu w części przez powodów, Sąd na podstawie art. 355 k.p.c. w zw. z art. 203 § 1 k.p.c. umorzył postępowania co do kwoty 350.000 zł, o czym orzekł jak w punkcie IV sentencji wyroku.

Uwzględnienie tego żądania dezaktualizuje potrzebę odnoszenia się do żądania ewentualnego.

Sąd nie uwzględnił wniosku o zawieszenie postępowania z uwagi na fakt, iż wniosek ten prowadził jedynie do wydłużenia postępowania. Dotychczasowe orzecznictwo sądów powszechnych oraz Trybunały Sprawiedliwości Unii Europejskiej pozwoliło na rozpoznanie niniejszej sprawy. Wbrew twierdzeniom pozwanego, nie występują tu tak istotne zagadnienia prawne, które nie podlegałyby już ocenie sądów krajów oraz zagranicznych.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. poprzez obciążanie pozwanego obowiązkiem ich zwrotu na rzecz powodów w całości. Uwzględnieniu podlegało żądanie powodów dotyczące ustalenia nieważności umowy kredytowej oraz częściowo żądanie zapłaty tj. co do kwoty 131.556,70 zł i 19.577,66 CHF. Powodowie ulegli swemu żądaniu w zakresie cofniętego pozwu co do kwoty 350.000 zł (choć zgodnie z teorią dwóch kondycji modli domagać się również i tej kwoty) oraz odnośnie kwoty 10.192,41 zł oraz 930,46 CHF i kwoty odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 131.556,70 zł i 19.577,66 CHF od dnia 04.01.2022 r. do dnia 25.01.2024 r. W tej sytuacji sąd przyjął że w istocie ulegli tylko w nieznacznej części co do swoich racji.

Koszty procesu po stronie powodów obejmowały uiszczoną opłatę od pozwu (1.000 zł).

O odsetkach od zasądzonych kosztów procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1<sup>1</sup> k.p.c.

Z tego względu Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 1.000 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, o czym orzekł w **punkcie V sentencji wyroku.**